

Warszawa, dnia 24 lipca 2018 r.

Prof. UW dr hab. Paweł Wajda
Katedra Prawa Administracyjnego i Postępowania Administracyjnego
Instytut Nauk Prawno-Administracyjnych
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

Recenzja dorobku i osiągnięć Pana Doktora Bogdana Fischera - sporządzona na potrzeby postępowania habilitacyjnego prowadzonego przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

1. Wprowadzenie

Niniejsza recenzja dorobku i osiągnięć Pana Doktora Bogdana Fischera ("**Habilitant**") została sporządzona - w ramach prowadzonego przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie postępowania habilitacyjnego - w oparciu o normę z art. 18a ust. 7 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity: DZ. U. z 2017 r., poz. 1789; ("**Ustawa**")). Recenzja ta została przygotowana w związku z decyzją Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów z dnia 08 maja 2018 r. powierzającą mi funkcję recenzenta we wskazanym postępowaniu habilitacyjnym dr. Bogdana Fischera w dziedzinie nauk prawnych, w dyscyplinie prawo.

Habilitant we wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego wskazał, że jego osiągnięciem naukowym w rozumieniu postanowień z art. 16 ust. 2 pkt 1 Ustawy jest monografia *Prawne aspekty norm technicznych. Normalizacja jako wsparcie legislacji administracyjnej*, Warszawa 2017, s. 299.

2. Ocena rozprawy habilitacyjnej

Przedmiotem mojej oceny w pierwszej kolejności będzie ocena rozprawy habilitacyjnej. W świetle wymogów Ustawy wymagane jest bowiem w pierwszym rzędzie sformułowanie oceny tego, czy dorobek Habilitanta spełnia kryteria tam wymienione, przy czym szczególne znaczenie ma tutaj dzieło Habilitanta w postaci ww. monografii habilitacyjnej.

Recenzowana rozprawa habilitacyjna dotyczy zagadnienia o istotnym znaczeniu teoretycznym i praktycznym, jakim jest konceptualizacja norm technicznych. Wybór takiego tematu należy uznać - w mojej ocenie - za słuszny, za czym przemawia szereg argumentów. Po pierwsze, co zostało już zasygnalizowane normy techniczne to zagadnienie o istotnym znaczeniu teoretycznoprawnym, a przy tym zagadnienie które znajdowało się - przynajmniej do tej pory - niejako na marginesie zainteresowań doktryny prawa. W krajowym piśmiennictwie brak było do tej pory opracowania naukowego, które w całości poświęcone byłoby teoretycznoprawnej analizie norm technicznych. Znane mi opracowania dotyczące norm technicznych miały to do siebie, że traktowały o tym temacie w ujęciu praktycznym i do tego punktowym (jak np. M. Taborowski (red.), *Skutki braku notyfikacji przepisów technicznych ustawy o grach hazardowych dla wymiaru sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2016), tj. odnosiły się do bardzo konkretnych norm technicznych i poświęcone były analizie (wykładni) przepisów technicznych, a nie odpowiedzi na pytanie czym są normy techniczne w ujęciu teorii prawa. Tym samym należy uznać, że recenzowana rozprawa habilitacyjna wyróżnia się wymaganym od rozpraw habilitacyjnych poziomem oryginalności. Po drugie, co podobnie zostało już zasygnalizowane, poruszona przez Habilitanta tematyka charakteryzuje się istotnym znaczeniem praktycznym. Aktualnie mamy bowiem do czynienia z sytuacją swoistej rewolucji regulacyjnej i - co jest rezultatem tej rewolucji - ze stale powiększającym się znaczeniem i wykorzystaniem norm technicznych. Jak się wydaje z powodzeniem można przyjąć, że w obliczu poziomu skomplikowania procesów gospodarczych coraz częściej mamy do czynienia ze zjawiskiem, które można byłoby określić mianem technicyzacji prawa. Po trzecie, tematyka ta znajduje się na styku kilku gałęzi prawa, tj. prawa administracyjnego, prawa konstytucyjnego, prawa Unii Europejskiej i teorii prawa. Autor nie poddaje bowiem analizie konkretnych przepisów technicznych, tylko prowadzi analizę na poziomie makro, tj. na poziomie normy technicznej jako postaci normy prawnej.

Podobnie pozytywnie oceniam sformułowany przez Habilitanta tytuł rozprawy habilitacyjnej (główny i dodatkowy), który dobrze koresponduje z materiały analizy i badań Habilitanta.

Autor postawił sobie za zadanie - z którego to wywiązał się dobrze - przedstawienia prawnych aspektów norm technicznych oraz znaczenia tych norm dla prawa administracyjnego, czy też ujmując to - za Habilitantem - nieco szerzej dla funkcjonowania administracji publicznej. Zamysłem Habilitanta było poddać w szczególności weryfikacji to, czy coraz częstsze wykorzystywanie norm technicznych jako instrumentu regulacji prowadzi do swoistego poszerzenia się granic prawa administracyjnego. Dla realizacji tego celu konieczne było równoległe poddanie przez Habilitanta ocenie tego czym w istocie są normy techniczne (tj. dokonanie ich swoistej konceptualizacji i wpisania w katalog prawnych form działania administracji publicznej; w istocie chodziło tutaj o udzielenie odpowiedzi na pytanie czy normy techniczna są aktami typu *soft-law*, aktami regulacji czy też postacią deregulacji i rezygnacji przez prawodawcę z rozwiązań typu *hard-law* na rzecz rozwiązań typu *soft-law*). W tym ostatnim kontekście wypada wskazać, że udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytanie badawcze ma istotne znaczenie z punktu widzenia teorii prawa i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego. Habilitant równocześnie sformułował odpowiedź na pytanie odnośnie do oceny stosowanych *de lege lata* rozwiązań dotyczących wykorzystania norm technicznych wychodząc z ogólnego założenia odnośnie do szczególnego praktycznego znaczenia tych norm i konieczności swoistego uzupełniania klasycznych norm prawa administracyjnego normami technicznymi. W tym miejscu wypada podkreślić, że Habilitant nie tylko wyraźnie zarysował tezy badawcze, ale też analizie tych tez poświęcił całą konstrukcję pracy. W przypadku recenzowanej habilitacji nie mamy zatem do czynienia z sytuacją, gdzie analiza sformułowanych tez badawczych jest wyłącznie dodatkiem do zasadniczego toku wyводу, ale z sytuacją w której to rzeczona analiza jest zasadniczym tokiem prowadzonego wyводу. Takie rozwiązanie należy uznać za w pełni trafne i wskazujące na dojrzałość naukową Autora, który to Autor jest w stanie sformułować problem badawczy i poddać go szczegółowej analizie prowadzącej do sformułowania właściwych - a przynajmniej w mojej ocenie - wniosków.

W powyższym kontekście wypada dodatkowo wskazać to, że Habilitant - co było już sygnalizowane - posiada umiejętność do wpisywania problemu naukowego w jego szerszy kontekst sytuacyjny; w rezultacie recenzowana rozprawa habilitacyjna ma w sobie nie tylko

poważny ładunek teoretyczny, ale i praktyczny i wskazuje na zdolność Habilitanta do patrzenia na regulacje normatywne z perspektywy ich praktycznego funkcjonowania. Uważam, że istotnym atutem recenzowanej rozprawy habilitacyjnej jest to, że Autor w jej treści rozwiązuje wprowadzić problem teoretyczny, ale robi to w taki sposób, że wyniki badań Autora (przynajmniej te zawarte w przedostatnim rozdziale pracy poświęconej regulacjom unijnym) z powodzeniem będą mogły być wykorzystywane przez praktyków prawa.

Habilitant w pracy wykorzystuje przede wszystkim metodę analizy formalno-dogmatycznej, której to metody wybór - jak się wydaje - jest dopasowany do tematu pracy. Dodatkowo Autor wykorzystuje elementy metody historycznoprawnej (przy czym robi to wyłącznie w zakresie potrzebnym i pomocniczym) i wyłącznie szczątkowo metody analizy prawnoporównawczej (głównie w ostatnim rozdziale; w tym kontekście wskażę jednak, że wykorzystanie tej ostatniej metody badawczej jest w mojej ocenie zabiegiem dość sztucznym i jak się wydaje nieuzasadnionym). Wybór takiej metody uznaje za słuszny i należyte dopasowany do specyfiki rozprawy habilitacyjnej. Rozważania Autora zostały oparte na analizie obszernego materiału badawczego, tj. licznych pozycji piśmienniczych i zdecydowanie mniej licznych (co nie jest w jakimkolwiek przypadku błędem, czy niedoskonałością, tylko wynikiem obranej przez Habilitanta tematyki) materiału orzeczniczego.

W tym miejscu warto przypomnieć to, że publikacja naukowa, o której jest mowa w art. 16 Ustawy, spełniać musi określone kryteria poprawności, opisujący oryginalne badania naukowe i wynikające z nich wnioski oraz i/lub zbierający w formie przeglądu wnioski z wcześniej opublikowanych prac. Dokonując oceny powyższego należy wskazać to, że konstrukcja pracy jest w mojej ocenie prawidłowa i w całości podporządkowana tezie badawczej. Praca złożona jest z wprowadzenia, sześciu rozdziałów merytorycznych i zakończenia. W treści wprowadzenia Habilitant - zgodnie z zasadami sztuki - zarysował tło sytuacyjne, kontekst pracy i sformułował tezy badawcze. W treści rozdziału pierwszego Habilitant poddał analizie źródła prawa administracyjnego; celowe jest przy tym podkreślenie tego, że jakkolwiek rozważania te mają walor ogólny i teoretyczny to Autor - co jest zabiegiem trafnym - stale nawiązuje do norm technicznych i ich wpisywania się w katalog źródeł prawa administracyjnego. Nie mamy tutaj zatem do czynienia z sytuacją, w której analiza zawarta w rozdziale pierwszym pracy prowadzona jest w oderwaniu od tematu pracy, tylko z sytuacją gdzie analiza o walorze ogólnym służy realizacji szczegółowych celów badawczych

sformułowanych przez Habilitanta. Z drugiej strony - co jest już niestety zarzutem wobec Habilitanta - należy wskazać, że zawarte w rozdziale pierwszym analizy nie są z całą pewnością dogłębne i całościowe, a są przy tym oparte na wyłącznie wybranym materiale porównawczym. Co gorsza Habilitant stosuje zaskakujący zabieg, gdzie powołuje poglądy kilku Autorów, ale nie dyskutuje z tymi poglądami. Interesujące natomiast są autorskie rozważania Autora dotyczące wpływu norm technicznych na zjawisko tzw. inflacji prawa. Rozdział drugi poświęcony został konceptualizacji normy technicznej, która to konceptualizacja dokonywana jest na tle normy prawnej; tym samym Autor wskazuje na elementy stanowiące swoiste *differentia specifica* normy technicznej na tle "klasycznej" normy prawnej. Habilitant w rozdziale tym wykazuje się wprowadzić istotnym poziomem wiedzy teoretycznoprawnej, z drugiej jednakże strony analizy te mają charakter podstawowy i zostały oparte na wyłącznie podstawowych źródłach. Rozdział trzeci recenzowanej rozprawy habilitacyjnej dotyczy relacji pomiędzy normami technicznymi a "klasycznymi" przepisami prawa administracyjnego; w mojej ocenie rozdział ten mógłby być z powodzeniem połączony z rozdziałem drugim pracy. W istocie bowiem nie można mówić o oderwaniu normy (treści) od przepisu (nośnika). Mankamentem rozdziału trzeciego jest - podobnie jak miało to miejsce w rozdziałach pierwszym i drugim - to, że analizy tamże zawarte nie mają niestety waloru analizy pogłębionej. Z drugiej strony należy jednakże wskazać, że Autor trafnie wskazuje na usytuowanie norm technicznych w relacji do klasycznych norm prawa powszechnie obowiązującego i na sposoby technicznych odesłań z przepisów prawa powszechnie obowiązującego do norm technicznych (np. s. 144 Habilitacji). Wypada przy tym podkreślić to, że Autor prawidłowo rozpoznaje tendencje w tym obszarze. Rozdział czwarty poświęcony został analizie pozycji prawnoustrojowej i kompetencji Polskiego Komitetu Normalizacyjnego; w tym kontekście należy wskazać, że Habilitant analizie poddaje również kwestie sprawowania kontroli i nadzoru nad działalnością Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Moja wątpliwość budzi to dlaczego Autor ograniczył się wyłącznie do analizy pozycji i kompetencji Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, a nie zajął się innymi podmiotami - w szczególności unijnymi - które uprawnione są do stanowienia norm technicznych. Co gorsza Habilitant nie wskazuje w ogólności na te inne podmioty, jak i nie wskazuje tego dlaczego analiza została ograniczona tylko do pojedynczego podmiotu. Kolejny rozdział pracy - na marginesie wskażę, że w mojej ocenie najlepszy i najbardziej ciekawy - dotyczy zjawiska europeizacji prawa administracyjnego i znaczenia norm technicznych w ramach tego procesu.

Ostatni rozdział pracy został zaś poświęcony kwestii znoszenia barier technicznych z wykorzystaniem norm technicznych; rozdział ten ma przy tym charakter przede wszystkim praktyczny. W podsumowaniu Autor zawarł najważniejsze wnioski i ustalenia płynące z przeprowadzonych badań i analiz. Wypada przy tym podkreślić, że Autor w podsumowaniu umieścił także swoje stanowisko odnośnie do tendencji rozwojowych, którym podlega prawo administracyjne w obszarze stosowania norm technicznych. Warto w tym miejscu podkreślić, że konkluzje sformułowane przez Habilitanta są - w mojej ocenie - trafne i osobiście zgadzam się z nimi. Mogę w rezultacie zaryzykować tezę (nie znając recenzji i stanowisk pozostałych Członków Komisji Habilitacyjnej), że nie mamy zatem tutaj do czynienia z pracą pisaną wbrew dotychczasowym ustaleniom i wywołującą bardzo poważne dyskusje i wątpliwości. Na uwagę zasługuje przy tym to, że praca jest analizą niemal (za wyjątkiem braków, które zostały wskazane wyżej i zostaną wskazane poniżej) całościową i wyczerpującą.

Jak zostało to już wskazane konstrukcję pracy oceniam jako prawidłową; jednocześnie raz jeszcze wskażę to, że Habilitant - co byłoby w mojej ocenie celowe - mógłby pogłębić rozważania dotyczące pryncypiów dotyczących norm technicznych. Aktualnie mamy bowiem do czynienia z sytuacją, w której pewne rozważania Autora (jak np. te czym jest przepis/norma) mają charakter rozważań z całą pewnością niepogłębionych. Rozdziały pracy zachowują względem siebie właściwe, tj. zbliżone, proporcje tak co do ilości stron, jak i zakresu badawczego.

Korzystając z natury niewdzięcznego przywileju recenzenta do zgłoszenia uwag krytycznych wskażę to, że krytycznie odnoszą się do takich aspektów pracy habilitacyjnej, jak:

(i) wyłącznie wybiórczy charakter analizy dorobku doktryny w przedmiocie kwestii o pryncypialnym znaczeniu z punktu widzenia pracy (jak np. rozumienia pojęć przepis/norma, etc.);

(ii) okoliczność powoływania przez Autora poglądów doktryny bez ich krytycznej analizy;

(iii) okoliczność, że Autor w wielu miejscach pracy nie stawia przysłowiowej kropki nad "i"; przykładowo w rozdziale pierwszym Autor wskazuje na to, że norma techniczna nie może stanowić wyłącznej podstawy prawnej do wydania decyzji administracyjnej, natomiast nie wskazuje w ogólności tego, czy norma techniczna może stanowić dodatkową podstawę prawną do wydania decyzji administracyjnej. Podobnie nie wskazuje na konsekwencje prawne oparcia decyzji administracyjnej wyłącznie na normie technicznej;

(iv) okoliczność, że Autor niektóre wątki o fundamentalnym znaczeniu potraktował niejako po macoszemu; przykładowo bardzo ważnym wątkiem jest wątek dotyczący odpowiedzialności za naruszenie norm technicznych, któremu to wątkowi Habilitant poświęcił niecałe 2 strony pracy, gdzie jednocześnie Habilitant nie odpowiada na jakiegokolwiek z ważnych pytań, jak np. kwestia przesłanek odpowiedzialności pracodawcy za naruszenie norm technicznych, o której to kwestii jest mowa w ustawie Kodeks pracy; czy też kwestia przesłanek odpowiedzialności karnej z art. 220 ustawy Kodeks karny.

Pomimo zgłoszonych uwag krytycznych, w tym w szczególności tych dotyczących niewyczerpujących analiz, wskażę w tym miejscu to, że recenzowana książka wnosi niejako nowy ładunek do nauki prawa, w tym w szczególności prawa administracyjnego. Jej mocną stroną jest przy tym, że książka ta nie jest z całą pewnością syntezą tego co było do tej pory napisane i przedstawieniem problemów, wraz z ich rozwiązaniem, które to problemy zostały już dawno rozstrzygnięte. Wręcz przeciwnie - jak zostało to już wskazane - książka charakteryzuje się wymaganym poziomem oryginalności.

Praca pisana jest dobrym językiem, brak jest w niej nawet drobnych błędów językowych, stylistycznych czy tzw. literówek. Praca jest rozsądnie obszerna i na pewno wolna od tzw. dłużyzn i niepotrzebnych wątków i rozważań, z drugiej strony należy jednakże wskazać to, że niektóre wątki pracy (jak np. te wskazane w "krytycznej" części niniejszej recenzji) mają to do siebie, że są z całą pewnością niewyczerpujące.

Podsumowując tę część recenzji habilitacyjnej wskażę raz jeszcze to, że rozprawę Habilitanta oceniam pozytywnie i jestem zdania, że stanowi ona osiągnięcie naukowe, o którym jest mowa w art. 16 ust. 2 pkt 1 Ustawy. Mając na uwadze wyrażone wyżej, ogólne i szczegółowe, uwagi o rozprawie habilitacyjnej uważam, że stanowi ona znaczny wkład Autora w rozwój nauki prawa w rozumieniu art. 16 ust. 1 Ustawy.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego Habilitanta

W dalszej kolejności zostanie poddany ocenie dorobek naukowy i badawczy oraz dydaktyczny i popularyzujący naukę Habilitanta oraz inne aspekty jego osiągnięć po uzyskaniu stopnia doktora – dla stwierdzenia rzeczy podstawowej - czy Habilitant spełnienia kryteria *istotnej aktywności naukowej* w rozumieniu postanowień z art. 16 ust 1 Ustawy. Kryteria oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego określone zostały w treści Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. 2011, nr 196, poz. 1165) w związku z art. 16 Ustawy. Przepis z art. 16 ust. 1 Ustawy stanowi przy tym to, że do przewodu habilitacyjnego może być dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wskazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną.

Habilitant od uzyskania stopnia doktora nauk prawnych (było to w 1999 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego), a zatem w ciągu niemal 20 lat pracy naukowej - jak wynika to z wykazu publikacji i autoreferatu przedstawionego przez Habilitanta - opublikował łącznie ponad 60 publikacji naukowych (w tym trzy monografie), w tym część z nich jako współautor (gdzie niestety trudno jest ustalić wkład Habilitanta). Ilościowo można zatem uznać, że dorobek Habilitanta jest znaczny. W ujęciu jakościowym jestem natomiast zdania, że znaczna część dorobku Habilitanta jest znaczna; niestety występują przy tym takie opracowania, których jakość jest istotnie niższa i w istocie wyraża się w swoistym streszczeniu materii regulacji prawnej (jak np. monografia *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*; opracowanie to w przeważającej mierze związane jest z komentowaniem przepisów prawa, tym samym odpowiada ona raczej potrzebie publikacji praktyków i dla praktyków, a nie naukowej, która wpływałyby na rozwój nauki).

Dorobek Habilitanta powinien charakteryzować się przy tym różnorodnością i dowodzić znajomości przez Habilitanta pełnego zakresu specjalizacji w zakresie określonej dyscypliny naukowej (tu: prawo). Jak się wydaje w przypadku Habilitanta warunek ten jest spełniony.

Głównym obszarem zainteresowań naukowych Habilitanta jest prawo związane z dostępem, ochroną i przetwarzaniem informacji; w tym w szczególności publicznoprawne

mechanizmy nakierowane na ochronę informacji; dostęp do informacji i jego granice; prawo mediów.

Kolejnym obszarem zainteresowań naukowych i badawczych Habilitanta jest ochrona danych osobowych. Na uwagę zasługuje przy tym to, że obszar ten wykrystalizował się nie w rezultacie fali zainteresowania GDPR, ale Habilitant zajmuje się tym obszarem od samego początku swojej kariery naukowej (przykładowo: B. Fischer (red.), M. Skruch (red.), *Prawo komputerowe w praktyce*, Warszawa 2001; czy B. Fischer, *Administrator danych osobowych po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Uwagi de lege lata*, Radca Prawny 5/2004). Robi to przy tym konsekwentnie, czego najlepszym potwierdzeniem są publikacje Habilitanta z okresu "RODOwego", jak np. B. Fischer (red.), M. Sakowska-Baryła (red.), *Realizacja prawa osób których dane dotyczą, na podstawie RODO*, Wrocław 2017). W ten obszar wpisują się też liczne publikacje Habilitanta dotyczące kwestii przekazywania danych osobowych do państw trzecich; tutaj podobnie widoczna jest konsekwencja Habilitanta, gdzie Habilitant regularnie publikuje prace naukowe dotyczące tego zagadnienia. Tę część dorobku naukowego Habilitanta oceniam wysoko.

Do głównych obszarów zainteresowań Habilitanta należy także prawo nowych technologii. W tym obszarze plasują się - oceniane przeze mnie wysoko - opracowania Habilitanta dotyczące tzw. *cloud computing*. W tym kontekście wypada wskazać, że Habilitant wykazywał istotny poziom zainteresowania tym zagadnieniem na jeszcze dobrych kilka lat nim stało się ono naukowo "modne". Celowe jest również zaakcentowanie tego, że zainteresowania naukowe Habilitanta dotyczą kwestii o istotnym znaczeniu praktycznym, tj. Habilitant nie przedstawia zjawiska *cloud computing* jako takiego, tylko analizuje problemy związane z tym zjawiskiem, które to problemy mają istotne praktyczne znaczenie (jak np. przetwarzanie danych osobowych w tzw. chmurze). Tę część dorobku naukowego Habilitanta oceniam podobnie wysoko.

W obszarze zainteresowań naukowych Habilitanta mieści się także prawo mediów, dostęp do informacji publicznej, tajemnica prawnie chroniona oraz teoria prawa. Na uwagę zasługuje przy tym to, że dorobek naukowy Habilitanta jest spójny, tj. brak jest w nim takich publikacji, które byłyby niejako oderwane od pozostałych. Wypada także podkreślić to, że Habilitant nie boi się "nowości" i niejednokrotnie swoje rozważania koncentruje w obszarach "niszowych" i to na wiele lat przed tym, nim obszary te zostaną "odkryte" przez innych autorów

(czego czytelnym przykładem są zainteresowania Habilitanta dotyczące prawnych aspektów funkcjonowania tzw. chmur obliczeniowych). Tę część dorobku naukowego Habilitanta oceniam podobnie wysoko.

W tym miejscu krytycznie należy odnieść się do okoliczności, iż Habilitant nie wykorzystuje niektórych z form prac naukowych, jak np. glos. Podobnie krytycznie należy odnieść się do tego, że Habilitant nie publikuje w periodykach międzynarodowych.

Reasumując, uważam - niezależnie od przedstawionych powyżej krytycznych uwag, że swoimi publikacjami po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych dr Bogdan Fischer wniósł znaczący wkład w rozwój nauk prawnych. Tak ocena ilościowa, jak i jakościowa dorobku Habilitanta jest pozytywna.

4. Ocena dorobku dydaktycznego

Zgodnie z przedstawionym autoreferatem, Habilitant od 2000 roku związany jest z Instytutem Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego; początkowo jako adiunkt, a następnie - od X. 2014 r. - jako starszy wykładowca. Nie znalazłem przy tym informacji z jakiego zakresu, jakiego rodzaju są to zajęcia, dla studentów jakiego kierunku i roku i w jakim języku. Nie odnalazłem przy tym informacji aby Habilitant promował magistrów czy też opiekował się pracami licencjackimi, ani też aby wykonywał czynności recenzenta prac magisterskich i licencjackich.

Habilitant przez cały okres współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim uzyskiwał pozytywne oceny pracownicze.

5. Ocena działalności organizatorskiej

Oceniając działalność organizatorską Habilitanta należy wskazać, że wykazuje się On istotną aktywnością. Habilitant wygłosił do tej pory 31 referatów na konferencjach, współorganizował jedną konferencję naukową, brał udział - jako wykonawca - w trzech grantach badawczych. Habilitant pełnił też czy też nadal pełni funkcje w komitetach redakcyjnych czasopism naukowych. Najlepszym potwierdzeniem dla powyższej pozytywnej oceny tego obszaru aktywności Habilitanta jest to, że konsekwentnie uzyskuje on pozytywne oceny pracownicze.

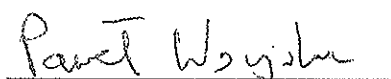
Wypada przy tym podkreślić, że w ramach aktywności Habilitanta widoczna jest aktywność w szeroko rozumianym aspekcie popularyzacji nauki.

Dlatego też uważam, że dorobek organizacyjny i szeroko rozumiany popularyzujący naukę zasługuje na pozytywną ocenę i może być uznany za zaliczający się do zbioru desygnatów pojęcia istotna aktywność naukowa, zgodnie z art. 16 Ustawy.

6. Konkluzja

W konkluzji niniejszej recenzji wskażę to, że dorobek naukowy, dydaktyczny i organizatorski Habilitanta stanowią istotny i znaczny wkład w rozwój nauki prawa, a pozostałe aspekty osiągnięć Habilitanta łącznie spełniają kryteria określone w art. 16 Ustawy z uwzględnieniem rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Tym samym uzasadniają one nadania doktorowi B. Fischerowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk prawnych, w dyscyplinie prawo; za czym niniejszym się opowiadam.



Prof. UW dr hab. Paweł Wajda